

ARCHITEKTURA

CHASOPISMO TECHNICZNE
TECHNICAL TRANSACTIONS

ARCHITECTURE

WYDAWNICTWO

POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

8-A/2012

ZESZYT 30

ROK 109

ISSUE 30

YEAR 109

KINGA KIMIC*

OGRÓDKI DLA ROBOTNIKÓW PRZEŁOMU XIX I XX WIEKU – ZAŁOŻENIA IDEOWE DLA ROZWIĄZAŃ STOSOWANYCH W KRÓLESTWIE POLSKIM

WORKERS' GARDENS ON THE TURN OF THE 19TH CENTURY – THE IDEAS FOR OBJECTS CREATED IN POLISH KINGDOM

Streszczenie

Ogródki robotnicze powstawały od 2 połowy XIX wieku i na początku XX wieku w wielu miastach Europy, w tym na terenie Królestwa Polskiego. Wiodącą ideą tworzenia tych założeń ogrodowych była poprawa złych warunków bytowania najbiedniejszym grupom społecznym. W publikacjach pochodzących z tego okresu określone zostały zasady organizowania kolonii ogródków robotniczych, ich lokalizacji i form zagospodarowania poszczególnych działek. Obiekty te pełniły wiele funkcji: umożliwiały robotnikom pozyskanie pożywienia przy jednoczesnym oszczędzaniu wydatków na ten cel dzięki własnej pracy w ogrodzie, zapewniały wypoczynek i spędzanie czasu na świeżym powietrzu, uczestniczyły w wychowaniu dzieci, ucząc szacunku dla innych i pracy, oraz miały swój udział w poszerzaniu wiedzy na temat uprawy roślin. Ogródki robotnicze okazały się jednym z bardzo ważnych rozwiązań służących przeciwdziałaniu negatywnym skutkom industrializacji.

Słowa kluczowe: ogródki robotnicze, ogrody użytkowe, przełom XIX i XX wieku, urbanistyka XIX wieku

Abstract

Workers' gardens have been created since the 2nd half of the 19th and in the beginning of 20th century in many European's cities, also in the Polish Kingdom. The main idea was to improve bad social condition of most poor workers. The rules of workers' gardens colonies localization and layout, also single plots' arrangement, were presented in publications of that period. The gardens had many functions: they offered the food to workers connected with saving money, became places of rest under the open sky, had influence on children's education connected with respect to other people and their work, also the basic knowledge of plants. Workers' gardens became one of valuable factors counteracted negative influence of industrialization on people.

Keywords: workers' gardens, utilitarian gardens, the turn of 19th century, 19th century urbanity

* Dr inż. Kinga Kimic, Katedra Architektury Krajobrazu, Wydział Ogrodnictwa, Biotechnologii i Architektury Krajobrazu, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

1. WPROWADZENIE

Szybki wzrost miast, zainicjowany rozwojem przemysłu i przemianami cywilizacyjnymi w XIX wieku, miał kontynuację na początku wieku XX. Miasta były głównymi ośrodkami życia gospodarczego i społecznego. Złożonym procesom ich przemian towarzyszyło wiele zmian, negatywnie wpływających na życie ówczesnych ludzi. Główną siłą roboczą stanowili biedni robotnicy, zatrudniani w fabrykach i zamieszkujący ubogie dzielnice. Bardzo szybko zdano sobie sprawę z konieczności organizacji wsparcia tej najbiedniejszej, ale i najbardziej licznej grupy społecznej. Miało ono charakter materialny, ale przede wszystkim zachęcało robotników do indywidualnej pracy, wpływając na poprawę ich zdrowia fizycznego i psychicznego. Za przykładem innych krajów europejskich również na terenie Królestwa Polskiego podejmowano takie próby. Za jeden z czynników uzdrowienia miast i ich mieszkańców uznano m.in. wprowadzenie do nich roślinności w formie publicznych i prywatnych ogrodów oraz parków pełniących wiele funkcji. Z jednej strony przypisywano im rolę czynników miastotwórczych przeciwstawianych urbanistycznemu chaosowi. Przede wszystkim jednak pozwalały one szerokiemu społeczeństwu na kontakt z przyrodą, a przez to wpływały na ogólną poprawę warunków bytowania w miastach, umożliwiając przebywanie na świeżym powietrzu i wypoczynek¹. W procesie tym ważną rolę odegrały kolonie ogródków dla robotników. Jako rodzaj ogrodów użytkowych stanowiły one ogromne wsparcie dla tej grupy społeczeństwa w ujęciu ekonomicznym, higienicznym, wychowawczym i wypoczynkowym. Założenia ideowe oraz wytyczne do kształtowania tej grupy obiektów prezentowane były w publikacjach wydawanych od przełomu XIX i XX wieku.

2. SYTUACJA ROBOTNIKÓW NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU

Na ocenę miast przełomu XIX i XX wieku składa się głównie krytyka ich przypadkowego, pozbawionego sprawnej komunikacji układu zabudowy oraz braku przestrzeni na wprowadzenie do nich roślinności. To także wiele negatywnych zjawisk powodowanych przez licznie powstające w miejskiej przestrzeni fabryki, zakłady przemysłowe i warsztaty pracy². W konsekwencji napływ ogromnej liczby ludności ze wsi do miast i jej niekontrolowany przyrost przelożyły się na deficyt mieszkaniowy. Zjawisko to wystąpiło również na ziemiach polskich. Narastająca spekulacja gruntami i trudność pozyskania tanich mieszkań skutkowały powstawaniem biednych dzielnic robotniczych, przepiętnionych prowizorycznymi tandetnymi domami, w których panowała ciasnota³. Powszechny był brak dostępu czystego powietrza i światła słonecznego do mieszkań, fatalne warunki sanitarne, brud, kurz i dym, mające negatywny wpływ na zdrowie fizyczne i psychiczne przedstawicieli najbiedniejszych grup społecznych, a do patologii zaliczano wzrastającą liczbę przestępstw, alkoholizm i prostytucję, połączone narastającym bezrobociem⁴. Warunki życia robotników określano jako anormalne, a dodatkowo całodzienna monotonna praca zabijała w nich resztki szlachetnych uczuć. Byli oni postrzegani jako „szare, ponure tłumy białych niewolników

¹ K. Kimic, *Dziewiętnastowieczny park publiczny jako element uzdrowienia miast*, [w:] „Architektura i technika a zdrowie”, (red.) K. Gerlic, Gliwice 2004, s. 103-105.

² Zjawisko to powszechne było nie tylko w stolicach europejskich (Londyn, Paryż) (S. Giedion, *Przestrzeń, czas i architektura. Narodziny nowej tradycji*, Warszawa 1968, s. 678; H. Syrkus, *Spoleczne cele urbanizacji. Człowiek i środowisko*, Warszawa 1984, s. 96-99), ale także w wielkich i średnich miastach, w tym zlokalizowanych na terenach polskich pozostających pod zaboremami (T. Totwiński, *Urbanistyka*, t. II: *Budowa miasta współczesnego*, Warszawa 1947, s. 20, 24).

³ S. Giedion, *op. cit.*, s. 678; J. Holewiński, *Miasto przyszłości*, 1909, s. 3; I. Drexler, *Miasta ogrodowe*, Lwów 1912, s. 8.

⁴ *Ibidem*, s. 10.

[którzy] ciągną swój żywot w dusznej atmosferze ciasnych izb, suteren i poddaszy, nie znając możliwości zetknięcia się z pięknem przyrody i rozkoszy z nią obcowania"⁵. Konieczność poprawy warunków sanitarnych i higienicznych miejsc zamieszkania niezamożnego społeczeństwa poruszana była wielokrotnie. Postulaty opieki nad ubogimi mieszkańcami znalazły odbicie w idei ułatwienia „masom robotniczym zbliżenia z naturą, wiążąc ich z nią duchowo i fizycznie”⁶.

3. ROZWÓJ IDEI OGRÓDKÓW ROBOTNICZYCH

Wzmianki o potrzebie zakładania ogrodów dla robotników pojawiały się w różnych krajach. W Anglii zawarto je w opublikowanych w 1818 r. regulacjach o tworzeniu i dzierżawie działek w miastach, następnie w The 1845 Enclosure Act i późniejszym The Allotments Act z 1887 r., omawiającym zasady tworzenia tego rodzaju obiektów dla najuboższych⁷.

Instytucja ogrodów dla robotników uznana została za podstawę zmniejszenia szkodliwego wpływu pracy w zadymionych fabrykach i mieszkania w tandetnych domach. Przekazywanie tego rodzaju obiektów do użytku stanowiło najtańszy i najbardziej opłacalny sposób wspomaganie ubogich, gdyż „pewna suma pieniędzy, dana biednej rodzinie w formie ogrodu, da jej dobrobytowi znacznie więcej, niż gdy jej będzie dana, bądź to w formie pieniędzy gotówką, bądź materiałów spożywczych, bądź nawet pracy zarobkowej”⁸. Ogrody takie zakładano w wielu miastach Niemiec⁹, Francji¹⁰, Belgii, Danii, Holandii, Szwajcarii¹¹. Tworzono również liczne organizacje wspierające tę inicjatywę¹².

W Warszawie pierwsze ogródki robotnicze powstały w 1907 r. w liczbie kilkunastu na wytypowanych do tego celu kilku niezagospodarowanych placach¹³. Rok później było ich już kilkaset. W 1909 r. założono Towarzystwo Ogrodów Robotniczych (TOR) – dobroczynną instytucję społeczną, która organizowała kolejne miejsca pod tworzenie nowych zespołów działek dzierżawionych najuboższym. W następnych latach liczba tych obiektów stale rosła¹⁴. Po upływie dekady zainteresowanie robotników było tak wielkie, że TOR nie było w stanie zaspokoić ich potrzeb¹⁵. Działalność Towarzystwa rozpowszechniono w całym Królestwie Polskim, a w niektórych miastach utworzono nawet oddziały¹⁶.

⁵ S.W. Tylicki, *Doniosta praca*, „Ogrodnik” nr 21, Warszawa 1911, s. 353.

⁶ *Ibidem*.

⁷ A. Pawlikowska-Piechołka, *Tradycja ogrodów działkowych w Polsce*, Gdynia 2010, s. 13.

⁸ A. Woroniecki, *Ogrody robotnicze*, „Odczyty popularne dla Towarzystw Polskich” XIV, Poznań 1905, s. 8.

⁹ Znanie są liczne realizacje ogrodów robotniczych z Kolonii (1822-1830), Lipska (1832), kolonie ogródków z okolic Berlina (1833) i kolejne realizowane ponownie w Lipsku przez dr. D.G. Schrebera w latach 1865-1868 (A. Pawlikowska-Piechołka, *op. cit.*, s. 13-15). Kolejne powstawały we Frankfurcie nad Menem, a w początku XX wieku we Frankfurcie nad Odrą i Monachium (S. Wesołowski, *Ogródki robotnicze*, „Ogrodnictwo” z. III, r. XI, 1908, s. 65-68).

¹⁰ Za godne naśladowania uznano dzieło filantropa p. Renandina z Sceaux pod Paryżem, który założył ogrody dla robotników na placu o powierzchni 5 tysięcy m², wytyczył drogi i zbudował studnie, a użytkowników wyposażył w narzędzia do pracy, a także zatrudnił specjalistę udzielającego porad ogrodniczych (E.M., *Ogródki dla robotników*, „Ogrodnik Polski” nr 20, Warszawa 1901, s. 497). Pisano też o działaniach pani Hervieu z Sedanu (ok. 1889 r.) oraz zakonniku z St. Etienne – ojcu Volpette, który naśladował działania poprzedników (Bull. d'arb., *Z pism zagranicznych*, „Ogrodnik Polski” nr 5, Warszawa 1902, s. 114).

¹¹ A. Woroniecki, *op. cit.*, s. 4.

¹² Należała do nich m.in. Liga Skrawka Ziemi i Ogniska Domowego z 1868 r. we Francji, a następnie połączenie związków z różnych krajów w Międzynarodowe Biuro Skrawków Ziemi i Ogródków Robotniczych w Luksemburgu (1926) (M. Siewniak, A. Miłkowska, *Tezaurus sztuki ogrodowej*, Warszawa 1998, s. 64).

¹³ Zostały założone przez p. Proczkównę (E. Jankowski, *Ogródki robotników (z planikami)*, Warszawa 1909, s. 5; J. Maciejewski, *Ogrody Robotnicze*, „Ogrodnik” nr 27, Warszawa 1913, s. 421).

¹⁴ W 1910 r. w Warszawie ogrody robotnicze zajmowały powierzchnię ponad 16 morgów i służyły 2618 osobom (E. Jankowski, *Ogródki robotników...*, s. 5). W 1919 r. łączna powierzchnia ogródków wynosiła już 93 morgi i służyła 2795 osobom (Memorjat Tow. Ogrodów Robotniczych w Warszawie, *Marszałkowska 76*, „Ogrodnik”, Warszawa 1919, s. 264).

¹⁵ *Ibidem*, s. 263.

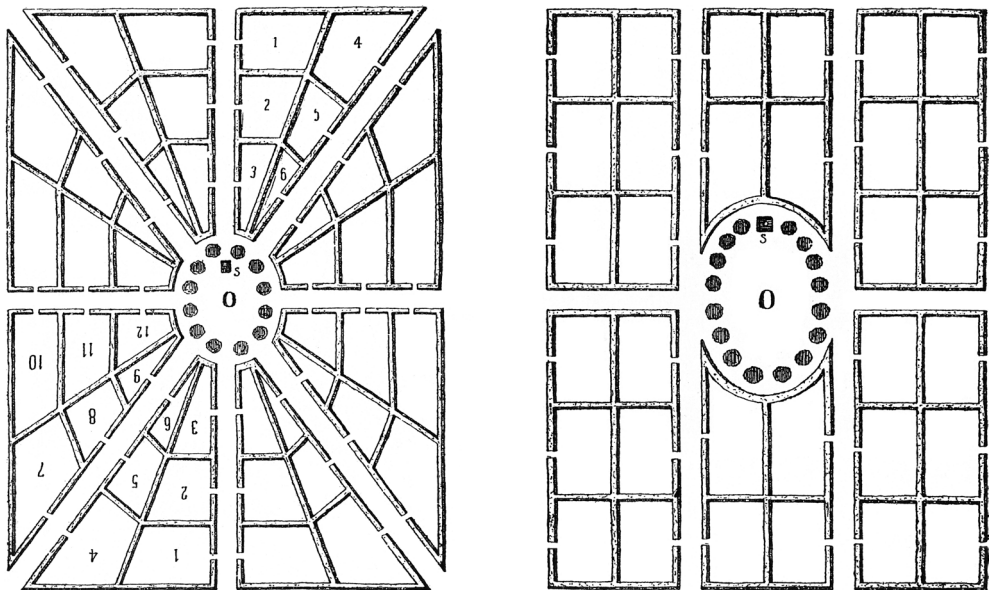
¹⁶ Powstały m.in. w Lublinie, Łodzi i Siedlcach (W. Tylicki, *op. cit.*, s. 354).

Powszechne było zaangażowanie członków TOR w propagowanie tej idei przez aktywny udział w działaniach prowadzonych przez tworzone do tego celu odrębne sekcje, m.in.:

- techniczną – zajmującą się nadzorem rozdziału terenów pod dzierżawę działek, wydzielaniem nawozów, rozdawaniem nasion i sadzonek roślin, wypożyczaniem narzędzi ogrodniczych¹⁷,
- dydaktyczną – udzielającą zawodowych porad służących podnoszeniu umiejętności hodowli warzyw i zwiększaniu wydajności poletek, a także zajmującą się organizacją licznych pokazów i pogadanek o uprawie roślin¹⁸,
- dochodów niestających – organizującą zbiórki i sprzedaż roślin¹⁹.

4. UKŁAD PRZESTRZENNY I ZASADY ORGANIZACJI OGRÓDKÓW ROBOTNICZYCH

Działki przeznaczone pod uprawę roślin były przekazywane najbiedniejszym robotnikom i ich rodzinom w dzierżawę w liczbie jednej lub kilku. Gdy rodziny nie było stać na opłatę, przekazywano grunt na 1 rok (lub z roku na rok) nieodpłatnie albo za bardzo niską kwotę²⁰. Regułą było płacenie czynszu właścicielowi za okres od wczesnej



II. 1. Plany kolonii ogródków robotniczych: A – układ z ośmioma drogami zbiegającymi się w centralnie umieszczonym placu do zabawy; B – układ z drogami biegnącymi pod kątem prostym (O – okólnik, S – studnia) (E. Jankowski, *Ogródki robotników (z planikami)*, Warszawa 1909)

III. 1. Colony of workers' gardens – plans: A – layout of eight roads crossed in central play place; B – layout of regular roads runs on the square (O – cattle yard, S – well) (E. Jankowski, *Ogródki robotników (z planikami)*, Warszawa 1909)

¹⁷ I. Grabowski, *Ogrody Robotnicze*, „Ogrodnik” nr 8, Warszawa 1911, s. 145.

¹⁸ *Memorjat...*, op. cit., s. 265.

¹⁹ W celu pozyskania funduszy zachęcano do wsparcia Towarzystwa liczne osoby prywatne, a do współpracy różne organizacje, natomiast członków TOR do wnoszenia składek (*Z Tow. Ogródów Robotniczych*, „Ogrodnik” nr 7, Warszawa 1918, s. 116; *Memorjat...*, op. cit., s. 265).

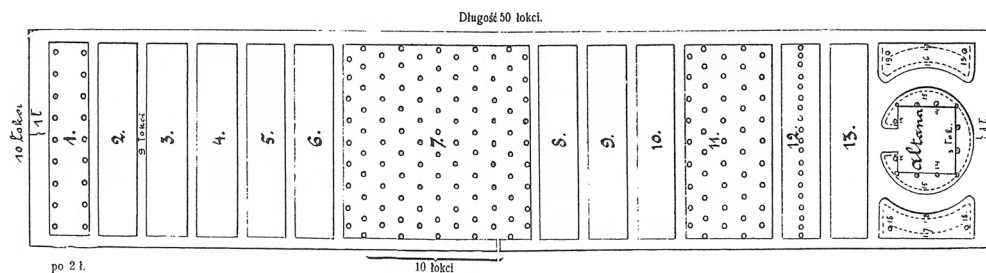
²⁰ Według przyjętych stawek pobierano od 50 kopiejek za działkę, zazwyczaj jednak od 3 do 5 rubli za działkę w otoczeniu największych miast (E. Jankowski, *Ogródki robotników...*, s. 6-7).

wiosny do późnej jesieni²¹. Robotnik otrzymywał taką ilość ziemi, jaka była niezbędna do utrzymania jego rodziny. Najmu dokonywano dla większej liczby użytkowników, aby obniżyć ceny. Sugerowano, by daną działkę co roku przekazywać temu samemu robotnikowi w celu zapewnienia ciągłości upraw. Przystosowanie terenu wymagało bowiem poniesienia kosztów zakupu roślin i innych materiałów, a także wkładu pracy własnej²². Dłuższy okres dzierżawy umożliwiłby trwałe wygrodzenie poszczególnych poletek, budowę wodociągów i altanek, a nawet połączenia ogródków robotniczych z ogrodami publicznymi²³.

Zespoły działek, określane w publikacjach mianem kolonii²⁴, lokalizowano w najbliższej okolicy miejsca zamieszkania robotników, co stanowiło jeden z warunków dzierżawy – zapewnienie łatwego i szybkiego dostępu, zwłaszcza wieczorem po pracy. Ogrody tworzone na niezagospodarowanych placach wymagających uporządkowania (wcześniej pełnych gruzu, kamieni i śmieci) lub nieurodzajnych pastwiskach położonych na krańcach i przedmieściach miast²⁵.

Układ danej kolonii ogródków starano się umiejętnie dopasować do wielkości i kształtu parceli, umożliwiając pełne ich wykorzystanie. Wprowadzano drogi dające dostęp do wszystkich działek, dopuszczając ich różne rozplanowanie (il. 1). Sugerowano zdjęcie z nich warstwy żyznej gleby i rozsypanie po terenie, a następnie utwardzenie ścieżek. W centralnej części parceli tworzone wysypy piaskiem lub tłuczoną cegłą plac do zabaw dziecięcych, obsadzony dookoła drzewami i wyposażony w ławy. Tu lokalizowano studnię z wodą pitną, a pomocnicze ujęcia wody do podlewania roślin sytuowano w narożnikach kolonii. Aby uniknąć sąsiedzkich sporów, działki należało grodzić tanim żywopłotem wierzbowym, a wejście do każdej z nich podkreślić furtką. Powierzchnia każdego ogródka wynosiła 500 łokci kwadratowych²⁶.

Równie ważny był układ elementów składających się na zagospodarowanie pojedynczej działki (il. 2). Wymieniano wśród nich następujące:



Il. 2. Układ i plan obsadzeń pojedynczej działki o powierzchni 500 łokci kwadratowych (50 x 100 łokci):

1. Fasola tyczkowa, 2. Groch wysoki, 3. Bób, 4. Fasola piechoła, 5. Groch kartowy, 6. Cebula, 7. Ziemniaki,
8. Marchew, 9. Buraki, 10. Rzodkiewka, 11. Kapusta, 12. Ogórki, 13. Szpinak, 14. Ogródek kwiatowy
(M. Jankowski, *Ogródek robotniczy*, [w:] „Ogrodnik” nr 10, Warszawa 1912)

III. 2. Layout and plants' arrangement of single 500 square ells' plot (50 x 100 ells):

1. Bean, 2. French bean, 3. Broad bean, 4. Bean, 5. Pea-plant, 6. Onion, 7. Potatoes, 8. Carrot,
9. Beets, 10. Radish, 11. Cabbage, 12. Cucumbers, 13. Spinach, 14. Flower garden
(M. Jankowski, *Ogródek robotniczy*, [in:] „Ogrodnik” nr 10, Warszawa 1912)

²¹ *Ibidem*, s. 2.

²² *Ibidem*, s. 12, 16.

²³ Najem terenów na okres dłuższy niż 1 rok, mimo nadzoru TOR, wiązało się często z wieloma trudnościami, ponieważ właściciele nie wyrażali na to zgody. Zdarzało się też często, iż w czasie lata właściciele żądali opuszczenia niektórych działek (*Memoriał...*, *op. cit.*, s. 264-265).

²⁴ E. Jankowski, *Ogródki robotników...*, s. 8.

²⁵ I. Grabowski, *op. cit.*, s. 145; E. Jankowski, *Ogródki robotników...*, s. 7; *Memoriał...*, *op. cit.*, s. 264.

²⁶ Wielkość tę uznano za bardzo małą i sugerowano jej podwojenie (E. Jankowski, *Ogródki robotników...*, s. 8-12).

- buda (szopa, domek, altana) – sytuowana pośrodku działki lub na jej krańcu, wykonana z wszelkich dostępnych materiałów (drewna, listew) z dachem, drzwiami i oknami; służyła osłonie przed słońcem i deszczem, rzadziej celom mieszkaniowym,
- dół na odchody i zbiornik na nawóz – umieszczane na końcu ogrodu i przystosowane krzewami²⁷,
- ograniczona liczba dróg (szerokości 1-2 łokci), z główną biegnącą przez środek lub okalającymi działkę i umożliwiającymi swobodne przejście i pracę²⁸.

Podstawą zagospodarowania ogródka były rośliny użytkowe wypełniające niemal całą jego przestrzeń. Układ funkcjonalny obejmował regularne grządki (szerokości 4 stóp), poprzedzielane wydeptanymi ścieżkami. Według wytycznych robotnicy powinni uprawiać wszystkie dostępne warzywa, które „mają własności odżywcze i niezbędne są dla ogólnego rozwoju organizmu lub dopomagają do trawienia”²⁹. W wykazach roślin uprawnych zamieszczanych w publikacjach polecano: ziemniaki, bób, fasolę, groch, marchew, kapustę, pietruszkę, cebulę, sałatę, kalafior, pory i seler, a także rzodkiewkę i szpinak. Mniejszą rangę przypisywano owocom. Na ogródek kwiatowy przewidywano najmniej miejsca, wprowadzając pojedyncze małe rabaty przy granicy działki z drogą zewnętrzną lub w otoczeniu budynku³⁰. Rośliny ozdobne również wymagały opanowania zasad ich uprawy, służyły ozdobie mieszkań robotniczych w postaci bukietów³¹.

5. FUNKCJE

Ogrodnictwo realizowane przez robotników na niewielkiej powierzchni gruntu było zajęciem „uszlachetniającym”, rozumianym jako przynoszące wiele korzyści. Podstawę stanowiła wartość użytkowa upraw, związana z zapewnieniem dostępu do żywności i ułatwienie jej pozyskania nie tylko dla jednostki, ale dla całych rodzin. Hodowane rośliny urozmaicały codzienne pożywienie³². W wielu przypadkach wpływały na poprawę zdrowia robotników, pozwalały im na przeżycie krytycznego czasu wojny, okresów bezrobocia i drożyzny, a w skrajnych sytuacjach nawet ratowały od śmierci głodowej.

Korzyści materialne, wynikające z pozyskania żywności dzięki prowadzeniu indywidualnych upraw, wiązały się ze znacznym ograniczeniem wydatków. Wykorzystanie własnej pracy miało zatem bezpośrednie przełożenie na polepszenie bytu znacznej grupy niezamożnego społeczeństwa, ale wartości te należy rozpatrywać także w szerszym kontekście. Zakładanie ogródków robotniczych na gruntach leżących dotychczas odłogiem wpływało na ogólne pomnożenie terenów ziemi uprawnej i produkcji warzyw³³.

Funkcje higieniczne i zdrowotne obejmowały wiele aspektów. Przebywanie w ogrodzie stanowiło dla robotników oderwanie się od nieprzyjemnej atmosfery panującej w zadymionej fabryce. Prace ogrodnicze określano jako „higieniczny sport, na który (...) rodziny robotników pozwolić sobie mogą, nie narażając się na wydatki. Nie tylko jednostki, lecz całe rodziny korzystają tu z pobytu na świeżym powietrzu”³⁴. Czynności wykonywane w ogrodzie umożliwiały krzepienie zdrowia, połączone z od-

²⁷ Przewidywano w tym okresie wykorzystywanie odchodów ludzkich wymieszanych ze śmieciami, chwastami, popiołem i spalonymi kośćmi z mięsa jako nawozu dla roślin [E. Jankowski, *Ogródki robotników...*, s. 13-15].

²⁸ M. Jankowski, *Ogródek robotniczy*, „Ogrodnik” nr 10, Warszawa 1912, s. 152-153.

²⁹ *Ibidem*, s. 151.

³⁰ *Ibidem*, s. 152-153.

³¹ I. Grabowski, *op. cit.*, s. 145; M. Jankowski, *op. cit.*, s. 151.

³² *Ibidem*.

³³ *Memoriał...*, *op. cit.*, s. 263-264.

³⁴ *Ibidem*, s. 264.

świeżeniem umysłu poprzez aktywny wypoczynek. Uprawa roślin na własny użytek stała się znacznie bardziej przyjemny rodzaj pracy niż ta wykonywana w fabryce, przynosząc zarówno wytchnienie, jak i zadowolenie³⁵.

Ogromną rolę przypisywano wartościom społecznym, jakie generowały ogródki robotnicze. Należy je odnieść do ogromnej roli wychowawczej, mającej odbicie w podnoszeniu poziomu kultury umysłowej warstw pracujących i ich ogólne uspołecznienie. Niezmiernie korzystnym zjawiskiem było wzbudzanie zamiłowania do pożytecznej pracy, które jednocześnie łączyło ludzi różnych poglądów i charakterów, dając im możliwość nawiązywania więzi sąsiedzkich i wspólnego spędzania czasu. Bo przecież „ludzie ci spotykają się ze sobą, wpływają na siebie, pomagają sobie, przywykają do poszanowania cudzej pracy i cudzych zdolności”³⁶. Ogrody umożliwiały naukę umiejętności dobrowolnego i świadomego podporządkowania się przepisom i regułom ustanawianym wspólnie przez daną społeczność, a w przypadku młodzieży przede wszystkim nakłaniały do przywykania do karność i respektowania ogólnie przyjętego porządku. Uczyły niewykształconych robotników dbania i poszanowania swojej i cudzej własności. Wpływały na wychowanie dzieci i młodzieży – nie w ciasnym domu i na zaniedbanym podwórku, ale w znacznie lepszych warunkach sprzyjających wielokierunkowemu rozwojowi. Wspólna praca w ogrodzie dzieci i rodziców łączyła pokolenia, uczyła wzajemnej pomocy, umożliwiała wymianę doświadczeń i przekazywanie rodzinnych tradycji. Dodatkowo „rozwijanie zamiłowania do hodowli roślin w dzieciach i młodzieży, umożliwienie im obcowania z roślinami i pobudzanie do troskliwego ich pielęgnowania”³⁷ uważano za jeden z obowiązków rodziców. Praca w ogrodzie miała jednocześnie działanie umoralniające. Dawała poczucie posiadania czegoś własnego i służenia dobrym przykładem przez dbanie o tę własność. Ogród umożliwiał robotnikom poczucie się choć przez chwilę „samodzielnymi gospodarzami i obywatelami na wydzierżawionym przez siebie kawałku ziemi”³⁸. Zachęcał do pożytecznej pracy zamiast spędzania czasu w wyszynku, był narzędziem walki z alkoholizmem³⁹.

6. PODSUMOWANIE

Idea ogrodów robotniczych rozwijana była z powodzeniem od końca XIX wieku i kontynuowana na początku XX wieku. Obiekty te, skierowane do najuboższej grupy społecznej, w znaczący sposób wpłynęły na poprawę złej sytuacji jej przedstawicieli, objawiającej się brakiem pieniędzy, pogarszaniem zdrowia, brakiem kontaktu z przyrodą i możliwością odpoczynku. Ogromna popularność tego rodzaju obiektów, widoczna już w pierwszych latach ich tworzenia na terenie Królestwa Polskiego, wzrosła w okresach kolejnych, wskazując, iż ta forma wsparcia biednych mieszkańców miast sprawdziła się. Wiele przypisywanych ogrodom robotniczym wartości (użytkowych, ekonomicznych, zdrowotnych, wychowawczych i innych), okazało się niezwykle ważnymi jak na ówczesne czasy. Działania te, mimo iż nie było możliwości sprostanienia oczekiwaniom wszystkich zainteresowanych, okazały się jednym z optymalnych rozwiązań wartych kontynuacji. Potrzeba tworzenia tego rodzaju obiektów znalazła potwierdzenie w postaci ogrodów działkowych powstających w kolejnych dekadach XX wieku i obecnych w strukturze wielu polskich miast do dziś.

³⁵ I. Grabowski, *op. cit.*, s. 145.

³⁶ *Memorjał...*, *op. cit.*, s. 264.

³⁷ S. Schönfeld, *Ogrodnictwo w wychowaniu*, „Ogrodnik” nr 13, Warszawa 2011, s. 226.

³⁸ S.W. Tylicki, *op. cit.*, s. 354.

³⁹ A. Woroniecki, *op. cit.*, s. 12.

LITERATURA

- BULL. D'ARB., *Z pism zagranicznych*, „Ogrodnik Polski” nr 5, Warszawa 1902, 114-115.
- DREXLER I., *Miasta ogrodowe*, Lwów 1912.
- E.M., *Ogródki dla robotników*, „Ogrodnik Polski” nr 20, Warszawa 1901, 497-499.
- GRABOWSKI I., *Ogrody Robotnicze*, „Ogrodnik” nr 8, Warszawa 1911, 145-146.
- GIEDION S., *Przestrzeń, czas i architektura. Narodziny nowej tradycji*, Warszawa 1968.
- HOLEWIŃSKI J., *Miasto przyszłości*, Warszawa 1909.
- JANKOWSKI E., *Ogródki robotników (z planikami)*, Warszawa 1909.
- JANKOWSKI M., *Ogródek robotniczy*, „Ogrodnik” nr 10, Warszawa 1912, 151-153.
- KIMIC K., *Dziewiętnastowieczny park publiczny jako element uzdrowienia miast*, [w:] „Architektura i technika a zdrowie”, (red.) K. Gerlic, Materiały II Sympozjum – Gliwice, 5 października 2004, Gliwice 2004, 101-107.
- MACIEJEWSKI J., *Ogrody Robotnicze*, „Ogrodnik” nr 27, Warszawa 1913, 421-422.
- Memoriał Tow. Ogrodów Robotniczych w Warszawie, Marszałkowska 76, „Ogrodnik”, Warszawa 1919, 263-265.
- PAWLIKOWSKA-PIECHOTKA A., *Tradycja ogrodów działkowych w Polsce*, Gdynia 2010.
- SCHÖNFELD S., *Ogrodnictwo w wychowaniu*, „Ogrodnik” nr 13, Warszawa 2011, 225-227.
- SIEWNIAK M., MITKOWSKA A., *Tezaurusz sztuki ogrodowej*, Warszawa 1998.
- SYRKUS H., *Społeczne cele urbanizacji. Człowiek i środowisko*, Warszawa 1984.
- TOŁWIŃSKI T., *Urbanistyka, t. II: Budowa miasta współczesnego*, Warszawa 1947.
- TYLICKI S.W., *Doniosła praca*, „Ogrodnik” nr 21, Warszawa 1911, 353-354.
- WESOŁOWSKI S., *Ogródki robotnicze*, „Ogrodnictwo” z. III, r. XI, 1908, 65-68.
- Z Tow. Ogrodów Robotniczych, „Ogrodnik” nr 7, Warszawa 1918, 115-116.
- WORONIECKI A., *Ogrody robotnicze*, „Odczyty Popularne dla Towarzystw Polskich” XIV, Poznań 1905.